

Z PROSTAFEEED wyjdiesz na prostą!

Coraz większą ilość świń utrzymuje się dzisiaj na rusztach, zarówno lochy, prosięta odsadzone, warchlaki, jak i tuczniki, bo tak jest łatwiej, czyszej, środowisko bytowania zwierząt jest bardziej suche, a nasze zwierzęta są zdrowsze (w wilgotnej ściółce bytuje z kolei wiele groźnych patogenów, a i sama słoma drażni układ oddechowy). W zamian pojawiają się jednak problemy z magazynowaniem i właściwym użytkowaniem gnojowicy, która wszystkim kojarzy się z toksycznym, niebezpiecznym odpadem i dodatkowo wydziela nieprzyjemny zapach, często drażniący sąsiadów i nie tylko. Są jednak rozwiązania, które mogą pomóc w niwelacji negatywnych skutków utrzymywania gnojowicy. Czy zatem możliwa jest dobra zmiana? W naszym przypadku ulgę mogą przynieść preparaty BioAktiv firmy Prostafeed z Gdyni.

Czym jest gnojowica i jaka jest skala jej „produkcji”?

Można powiedzieć, że jawi się jako mocno wzbogacona wersja gnojówki, która z kolei jest sfermentowanym moczem zwierząt gospodarskich. Jeśli do tego dodamy odchody stałe, wodę – pochodzącą z poidel oraz mycia budynków (chyba, że w chlewni dodatkowo myjesz zęby, to musisz doliczyć jeszcze pozostałości po tym zabiegu), a także resztki paszy to otrzymamy gnojowicę. Jest to surowiec mocno rozwodniony i sucha masa w gnojowicy świńskiej rzadko przekracza 10%. Nie wchodząc w szczegóły chemiczne, zaznaczę tylko, że gnojowica zawiera dużo azotu, potasu i fosforu w stosunku do innych składników mineralnych. Surowiec produkowany jest codziennie ze względu na to, że świnię stale pobierają wodę. Przyjmuje się, że świnia wypija dziennie ilość wody odpowiadającą 10% jej masy ciała (ale przy upale zwiększa się spożycie). Zatem stado 3.000 tuczników o masie 80 kg wypije 24.000 litry wody na dobę, z czego 70% (16.800 litrów dziennie) powróci do otoczenia w formie gnojowicy i taka ilość musi być zmagazynowana na fermie. Obliczenie uzmysławia, że obciążenie fermy gnojowicą jest duże i należy przygotować się nie tylko do jej magazynowania, ale także do jej transportu wewnątrz fermy. Nie zostanie również niezauważona przez sąsiadów i ich otoczenie, zwłaszcza gdy poczują przykre zapachy roznoszące się w powietrzu. W procesie produkcyjnym gnojowica

gromadzona jest pod zwierzętami w budynku – w kanałach gnojowicowych, które przy ich wypełnieniu otwiera się i gnojowica przelewana jest do różnego rodzaju przepompowni, a stamtąd pompuje się ją do zbiorników końcowych. Zatem, aby móc zastosować preparaty **BioAktiv** poprzez dozowanie ich wprost do surowca, musisz dokładnie poznać swój system tłoczenia i zbierania gnojowicy, aby móc określić najlepsze miejsca do desantu dla tych preparatów. Wyobraź sobie, że fabrykujesz wino w wielkim systemie rur i baniek, i musisz do systemu wtłoczyć drożdże, a więc potrzebujesz strategii jak to zrobić? Tak samo rzecz ma się z gnojowicą, wiedząc gdzie zamierzasz zastosować preparat **BioAktiv**, będziesz mógł wyliczyć jego dawkę, ilość, a tym samym koszty tego zabiegu. Produkty firmy Prostafeed będą jak drożdże, które właściwie zainicjują proces fermentacji, tyle że zamiast dobrego wina uzyskasz jednorodną gnojowicę, o niedrażniącym zapachu, bogatą w azot przyswajalny dla roślin uprawnych.

Bądź **BioAktiv**-ny!

W dzisiejszych czasach ludzie mają przysłowio-owego „świra” na tle aktywności fizycznej oraz dbania o piękno swojego ciała. Stąd mamy na ulicach tylu biegaczy i innych wyczynowców, a gdy cała ta sportowa menażeria wraca potem do swoich bloków mieszkalnych, klatki schodowe śmierdzą jak przebiegalnie w szkołach po zajęciach WF-u. Kluby fitness,

odnowy biologicznej, fryzjerzy, kosmetyczki cieszą się ogromnym powodzeniem, bo każdy pragnie być pięknym. Ale czy dzięki gnojowicy można poprawić swoją atrakcyjność cielesną? Okazuje się, że czasami tak! Pewnego dnia uczestniczyłem w imprezie, podczas której dość mocno nadużywano środków wysokowych i po jakimś czasie zmęczona pić ferajna postanowiła wyruszyć na małą wycieczkę. Na trasie przechadzki towarzystwo napotkało wielkie laguny z gnojowicą i jeden z konsumentów wody ognistej postanowił udowodnić, że jest jeszcze całkiem trzeźwy i chodzi prosto. W tym celu wszedł na wąski murek rozdzielający dwa wielkie baseny z gnojowicą i szedł nim hen... daleko i nawet nic złego się nie działo, a reszta uczestników zabawy przestała się nim w ogóle interesować. Ale po kilku minutach ktoś krzyknął: „halo, gdzie jest Wiesiek? Ludzie, nie ma go!” I faktycznie, nasz bohater wpadł do wielkiej laguny z gnojowicą jak mucha w sieć pająka i nie mógł z niej się wydostać. Pływał w niej i pływał i o mało się w niej nie utopił (głębokość basenu wynosiła około 6 metrów!), a uratowała go szybka interwencja reszty kamratów. Potem biedaczek kąpał się pod prysznicem, bo ciało pokryte miał grubą warstwą śmierdzącego szlamu, a jego rzeczy nadawały się tylko do zakopania. Na drugi dzień był bardzo zadowolony, bo jego skóra zrobiła się jasnoróżowa bez żadnych wyprysków, była tak piękna i jedwabista, jakiej nie miał jeszcze nigdy wcześniej w życiu.

Taką dobrą zmianę przypisywał swojej kąpeli w gnojowicy i może naprawdę myślał, że kąpał się w kozim mleku, jak Kleopatra. Jeśli chcesz mieć tak samo zadowolonych sąsiadów i odbiorców gnojowicy, to bądź bioaktywny! Oczywiście aktywność fizyczną również zalecam, ale tę w pić alkoholu proponuję jednak okiełznać, ponieważ podczas pracy z gnojowicą powinieneś być trzeźwy. Pamiętaj, że jest to ciecz niebezpieczna, zawiera gazy takie jak metan, amoniak – doprowadzający do bólu głowy, łzawienia oczu oraz ma zabójczy siarkowodor. Normalnie jest on rozpuszczony w gnojowicy i podczas jej spuszczenia osadza się na dnie pustych kanałów gnojowicowych (jest cięższy od powietrza) i potrafi zabić wszystko w promieniu 3-4 metrów. Osobiście widziałem już maciory zabite tym gazem wraz z ich przychówkiem w ciągu kilku sekund. **Bioaktiv** potrafi pobudzić do życia pożyteczne mikroorganizmy, które wyłapują te trujące i ulotne gazy oraz zamieniają je w formę użyteczną i przyswajalną potem dla roślin, np. azot magazynowany jest w formie organicznej – azotu amonowego NH₄, który następnie mineralizuje się w glebie wzbogacając jej warstwę organiczną (zmienia się też w formę rozpuszczalną w wodzie i przyswajalną przez rośliny). Ponieważ jest mało amoniaku – NH₃, gnojowica jest dzięki temu bardziej efektywna w nawożeniu, bo dostarcza więcej tego pierwiastka roślinom (azot nie ucieka do atmosfery w postaci gazowej), a te z kolei potrzebują go do biosyntezy białek (aminokwasów) i tworzenia biomasy.



Mamy więc spełnione dwa cele nawożenia: dobre odżywianie roślin i użyźnianie gleby, ale wróć lepiej na fermę świniaków i pozostawię te skomplikowane procesy na boku.

Jak stosowałem **BioAktiv** na dużej fermie?

Strategia stosowania tego specyfiku miała miejsce na fermie tuczu produkującej około 20 tysięcy tuczników i ponad 12 milionów litrów gnojowicy rocznie. Na początku okazało się, że zbiorniki gromadzące gnojowicę o pojemności 1 mln litrów każdy, były bardzo zanieczyszczone osadami, a na ich dnie powstały grube kożuchy. Surowiec rozwarstwiał się, a w pobliżu zbiorników i przy przepompowniach pojawiał się przykry zapach denerwujący pracowników i ludzi mieszkających wokół fermy. Zatem na pierwszy ogień poszły owe rezerwuary na gnojowicę i do każdego z nich dozowaliśmy **BioAktiv** w dawce 1,5 kg preparatu na każde 100 metrów sześciennych surowca (minimum 15 kg na cały zbiornik). Proszek **BioAktiv** był uprzednio rozpuszczony w 100-120 litrach wody dobowej przed iniekcją mieszaniny do zbiornika, a następnie podano ją pompą do wnętrza zbiornika. Do przepompowni, do której spływa gnojowica bezpośrednio z budynków inwentarskich dodatkowo dołożono 3-5 kg rozpuszczonego preparatu. Dzięki odpowiednim procesom fermentacyjnymi zainicjowanymi przez **BioAktiv** osad i kożuchy zaczęły zniknąć i rozpuszczać się w cieczy (dzieje się tak po 6-8 tygodniach od zastosowania preparatu i w dobrze sfermentowanej gnojowicy nie

wyczujesz amoniaku ani siarkowodoru), dzięki czemu poprawił się proces przesyłu surowca w rurociągu i wzrosła pojemność zbiorników, gdyż zalegające i zabierające miejsce kożuchy zniknęły. Gdy obserwowano się powierzchnię cieczy magazynowanej w zbiorniku, widoczne były duże bąble wydobywające się z dna, co ukazywało się „fermentacyjną” **BioAktiv**. Po każdym przepompowaniu gnojowicy, do pomieszczenia przepompowni dodawano kolejne 2-3 kg preparatu, który po rozpuszczeniu się stymulował pożądaną szczepę bakterii (a hamował te niekorzystne, wywołujące gnicie) do rozwoju i z kolejnym pompowaniem rozprzestrzeniały się one w rurociągu i do zbiornika (stałe uzupełnianie), wykonując po drodze swoją pracę. Po opróżnieniu silosu/laguny z gnojowicą, ponownie stosowaliśmy preparat i „szczepiliśmy” nim kolejną porcję surowca, aby rozpuścić odporne jeszcze złoże gnojowicy, które przetrwały pierwsze natarcie i żeby nie dopuszczać do odkładania się następnych osadów. Na samym początku oczyszczania zbiorników odór gnojowicy może się lekko zwiększyć, ale się tym nie przejmuj, bo dzieje się tak dlatego, że odrywają się stare kożuchy i przy ich wywozie zapach jest bardziej dokuczliwy. Dobrze, żeby ferma dysponowała kilkoma zbiornikami magazynującymi gnojowicę i należy zapełniać je po kolei, a każdy z nich zaszczepić

preparatem BioAktiv (robić to, gdy zbiornik zapełniony jest w 10-20% pojemności i nie czekać, aż będzie pełny). Ważne jest jednak, aby w pewnym momencie przestać dolewać do zbiornika wciąż nowej i nowej gnojowicy i pozwolić działać bakteriom w spokoju. Podczas wywozu nie należy opróżniać zbiorników do czysta, ale pozostawić 10-15% objętości przechowywanej gnojowicy. Rozwijające się już w niej bakterie zaczną przerabiać nowe porcje pompowanej cieczy i można jedynie dołożyć mniejszą dawkę BioAktiv (generalnie nie powinien być aplikowany na puste zbiorniki, więc zamiast zostawiać cokolwiek ze starej partii, możesz też szybko zdeponować kolejną dawkę gnojowicy przed użyciem preparatu). Najlepiej robić w ten sposób systematycznie, czyli po każdym zakończonym cyklu.

Inne możliwości stosowania BioAktiv

Po wyczyszczeniu zbiorników możesz zdecydować się na zaprzestanie stosowania tego preparatu w sposób opisany powyżej, a skoncentrować się na samych budynkach ze świniami. Można rozpylać roztwór z produktem wprost do kanałów gnojowicowych pod ruszt, ale wtedy lepiej przemyśleć inną strategię. Preparat **BioAktiv-T-Salis** jest wersją produktu, który podaje się bezpośrednio do wody pitnej dla zwierząt w dawce 50 gramów na 1.000 litrów wody, a aplikacja odbywa się przez dosatron i instalację dozującą antybiotyki. Uważaj wtedy na smoczki, które mogą się zapchać, bo produkt działa też czyszczaco na linię wodną, więc sprawdzaj w kojcach zwierząt czy woda jest dla nich dostępna? Preparat stosuje się codziennie i jest w pełni bezpieczny nawet dla tuczników w trakcie sprzedaży do rzeźni, ponieważ nie wymaga karencji. **BioAktiv** nie jest lekiem, który metabolizuje się w tkankach, a jedynie stymulatorem właściwej fermentacji zachodzącej w jelitach świń. Drobnoustroje trafiają wówczas wraz z odchodami do kanałów gnojowicowych i przechodzą cały szlak aż do zbiorników i wykonują taką samą pozytywną pracę. Można pomóc im poprzez dodanie **BioAktiv** do przepompowni (3-4 kg rozpuścić w 100-120 litrach wody i całość mieszaniny wlać raz na miesiąc). Tak naprawdę sam musisz ocenić, jaka jest sytuacja i czy osady w Twoim systemie się zmniejszają, czy przeciwnie? Wtedy możesz eliminować lub zwiększać ilość punktów, w których dozujesz produkt. Dla całości obrazu dodam, że jest też **BioAktiv-T** dodawany z kolei do paszy (zamiast do wody) w ilości 200 gramów na tonę, a istota działania jest taka sama. Na fermach w Holandii stwierdzono, że stałe używanie **BioAktiv** do paszy lub wody powoduje u tuczników większe dzienne przyrosty (ok. +40 g dziennie) i mniejsze zużycie paszy na 1 kg przyrostu (mniejszy FCR o 0,1). Dzięki temu, że konsystencja odchodów jest lepsza, podłoże jest mniej mokre, a w budynku jest mniejszy poziom amoniaku, co znacznie poprawia mikroklimat i korzystnie działa na zdrowotność zwierząt i komfort obsługi.

Jeszcze kilka słów o wywozie gnojowicy

Gnojowica nie może być wylewana do środowiska w sposób niekontrolowany, przepisy określają, że dawka czystego azotu nie może przekroczyć 170 kg na 1 ha użytków rolnych. Żeby wiedzieć ile gnojowicy można dozować na pola (nieważne czy na własne, dzierżawione czy obce – podczas sprzedaży gnojowicy osobom trzecim) należy wcześniej zbadać próbkę gnojowicy w stacji chemiczno-rolniczej i w zależności od uzyskanego wyniku (interesuje nas zawartość N, P, K i sucha masa) opracowuje się dokładne dawki w planie nawożenia. Gnojowicę można wylewać tylko na niezamrażoną glebę od 1 marca do 30 listopada i dobrze jest oczyścić wcześniej gnojowicę (przepuścić ją przez sito filtrujące ciecz) z wszelkich zanieczyszczeń stałych (np. worków foliowych, plastikowych lub metalowych elementów wyposażenia budynków). Dobrze jest dysponować również mieszadłem w lagunie lub przepompowni, żeby odpowiednio zmieszać leżakującą gnojowicę przed jej wywozem. Jednak, jeśli zastosujesz **BioAktiv**, to może okazać się, że w ogóle nie będziesz potrzebować żadnego mieszadła. Magazynowana gnojowica nie będzie się rozwarstwiać i stanie się homogenną oraz łatwo pompującą się cieczą, która nie będzie również zapychać dysz w polowych dozownikach gnojowicy. Dzięki homogenności uzyskanej przez **BioAktiv** gnojowica będzie równomiernie aplikowana na rośliny lub do gleby tuż przed orką i nie będzie „palić” upraw tak, jak wcześniej (będzie mało amoniaku i metanu – sprawców uszkodzeń roślin), a odbiorca surowca na pewno doceni działanie tego preparatu.

Na koniec życzenia Wesołych Świąt!

Prezes firmy Prostafeed – Pan Marcel Lutikhuis (tel. 604 598 115), który jest bardzo miłym, sympatycznym i kompetentnym człowiekiem upoważnił mnie, aby w jego imieniu i całej firmy złożyć Wam – Drogim Czytelnikom miesięcznika jak najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Jeśli ktokolwiek z Was ma problemy z gnojowicą lub jakiegokolwiek pytania odnośnie preparatów **BioAktiv**, nie powinien się wahać kontaktować z Panem Marcelem lub przedstawicielami firmy, którzy na pewno chętnie odwiedzą Twoją fermę i fachowo doradzą, jak pozbyć się problemów (telefony do odpowiednich osób znajdziesz w materiale graficznym obok). Zatem do zobaczenia w 2017 roku!

Piotr Włodarczak

Prostafeed Polska Sp. z o.o.
ul. Świętojańska 75/5, 81-389 Gdynia

Anna Dombrowska

+48 795 539 552

Magdalena Dolata

+48 784 673 551

www.prostafeed.com

info@prostafeedpolska.pl

